



## 29 lipca, Święci Marta, Maria i Łazarz

**Marta** pochodziła z Betanii, miasteczka położonego na wschodnim zboczu Góry Oliwnej, w pobliżu wioski Betfage, odległego od Jeruzolimy o ok. 3 km drogi (dzisiaj Al Azarija). Była siostrą Marii i Łazarza, których Chrystus darzył swą przyjaźnią. Wiele razy gościła Go w swoim domu. Sw. Łukasz opisuje

szczegółowo jedno ze spotkań (Łk 10, 38-42). Martę wspomina w Ewangelii św. Jan, odnotowując wskrzeszenie Łazarza. Wyznała ona wtedy wiarę w Jezusa jako Mesjasza

i Syna Bożego (J 11, 1-45). Ewangelista Jan opisuje także wizytę Jezusa u Łazarza na sześć dni przed wieczryzą paschalną, gdzie posługiwała Marta (J 12, 1-11). Właśnie z Betanii Jezus wyruszył triumfalnie na osiołku do Jeruzolimy w Niedzielę Palmową (Mk 11, 1). Wreszcie w pobliżu Betanii Pan Jezus wstąpił z Góry Oliwnej do nieba (Łk 24, 50).

Na Wschodzie cześć św. Marty datuje się od wieku V, na Zachodzie - od wieku VIII. Już w wieku VI istniała w Betanii bazylika na miejscu, gdzie miał stać dom Łazarza i jego siostr. Sw. Marta jest patronką gospodyń domowych, hotelarzy, kucharek, sprzątaczek i właścicieli zajazdów. Legenda prowansalska głosi, że po wniebowstąpieniu Jezusa Żydzi wprowadzili Łazarza, Marię i Martę na statek bez steru i tak puścili ich na Morze Śródziemne. Dzięki Opatrzności wszyscy wyłowiali szczęśliwie u wybrzeży Francji, niedaleko Marsylii. Łazarz miał zostać pierwszym biskupem tego miasta, Marta założyła w pobliżu żeński klasztor, a Maria pokutowała w niedalekiej pustelni.

**Maria** była siostrą Marty i Łazarza. Uwierzyła w Chrystusa jeszcze przed wskrzeszeniem brata (J 11, 1-44). Była tą kobietą, która według słów Jezusa "wybrała dobrą część" (Łk 10, 42), słuchając słów Zbawiciela. To ona namaściła Jego nogi drogocenną maścią nardową (J

12, 3). Według Tradycji Maria i Marta były w gronie niewiast, które pospieszyły do grobu Jezusa z wonnościami.

Po męczeńskiej śmierci archidiacona Stefana i rozpoczęciu w Jeruzolimie prześladowania wyznawców Chrystusa, Żydzi wygnali sprawiedliwego Łazarza. Siostry opuściły Palestynę wraz z bratem i pomagały mu głosić Ewangelię w różnych krainach.

**Łazarza** znamy go z Ewangelii św. Jana (J 11, 1-44; 12, 1-11) jako brata Marii i Marty. Gdy z obawy przed Żydami Jezus przebywał w Zajordanii, dotarła do niego wiadomość o śmierci Łazarza. Powrócił wtedy - po odczekaniu - do Judei i udał się do Betanii. Sw. Jan Ewangelista szczegółowo opisuje scenę Jego spotkania z siostrami i dialog z Martą, a następnie głębokie wzruszenie Jezusa i wskrzeszenie Łazarza. Dowiadujemy się także o reakcji Żydów, którzy nie mogli zaprzeczyć faktom, ale jeszcze bardziej zniechęcili Jezusa. Ta niechęć dotknęła także Łazarza. Ewangelista Jan opisuje także inny pobyt Jezusa w domu Łazarza na dzień przed Jego wjazdem do Jeruzolimy (J 12, 1-11). Milczenie ewangelii o dalszych losach Łazarza uzupełnili anonimowi pisarze chrześcijańscy. Na Wschodzie najbardziej znana była legenda, która uczyniła Łazarza biskupem Cypru i tam umieściła jego - drugi - grób. Pewną rolę w rozwoju kultu odegrała też tzw. niedziela Łazarza, jedna z ostatnich niedziel Wielkiego Postu, w którą odczytywano ewangelię o jego wskrzeszeniu i dokonywano skrutynium przed dopuszczeniem do chrztu. Na Zachodzie w cyklu legend prowansalskich i burgundzkich pojawiła się w dość późnym średniowieczu opowieść o skazaniu świętego rodzeństwa z Betanii na wygnanie. Umieszczono ich na statku bez steru, który odepchnięto od brzegu. Po wielu miesiącach tułaczki przybyli oni do Marsylii. Łazarz miał być pierwszym biskupem tego miasta. Inne opowiadania wskazują na Autun i Avallon jako miejsca złożenia jego relikwii.

\*\*\*\*\*

## Święty Ignacy z Loyoli, prezbiter

Inigo Lopez urodził się w roku 1491 na zamku w Loyola w kraju Basków (Hiszpania), jako trzynaste dziecko w zamożnym rycerskim rodzie. O jego wczesnej młodości mało wiemy.



Otrzymał staranne wychowanie. Był paziem ministra skarbu króla hiszpańskiego, następnie służył jako oficer w wojsku wicekróla Nawarry. Nosił długie włosy, spadające mu aż do ramion, różnobarwne spodnie i kolorową czapkę. Publicznie najchętniej pojawiał się w pancerzu rycerza, nosząc miecz, sztylet i oręż wszelkiego rodzaju. Kiedy po latach opowiadał współbraciom o swoim życiu, wyznał, że do 30-tego roku życia oddawał się marnościami świata, że z próżnej żądzy sławy jego największą rozkoszą były ćwiczenia rycerskie. W czasie walk hiszpańsko-francuskich znalazł się w oblężonej Pampelunie. Zraniony poważnie w 1521 r. przez kulę armatnią w prawą nogę, został przewieziony do rodzinnego zamku.

Długie miesiące rekonwalescencji były dla niego okresem łaski i gruntownej przemiany. Dla skrócenia czasu prosił o powieści rycerskie, ale na zamku ich nie było. Podano mu więc książkę znaną w całym średniowieczu, którą napisał bł. Jakub de Voragine - *Złotą legendę*. Bratowa podała mu ponadto *Życie Jezusa* Ludolfa de Saksa. Gdy tylko Inigo wyzdrowiał (choć za nogę kulał całe życie), opuścił rodzinny zamek i udał się do pobliskiego sanktuarium maryjnego, Montserrat. Zdumionemu żebrakowi oddał swój kosztowny strój rycerski. Przed cudownym wizerunkiem Maryi złożył swoją broń.

Stąd udał się do Manrezy, gdzie zamieszkał w celi, użyczonej mu przez dominikanów. I tu jednak wydawało mu się, że ma za wiele wygód. Dlatego zamieszkał w jednej z licznych grot. Aby zdławić w sobie starego, próżnego, ambitnego człowieka, nie golił się ani nie strzygł, pościł codziennie i biczował się, nie obcinał paznokci, nie nakrywał głowy. Codziennie był u dominikanów na Mszy świętej. Oddawał się modlitwie i rozważaniu Męki Pańskiej. Szatan dręczył go gwałtownymi pokusami aż do myśli o samobójstwie. W takich zmaganiach powstał szkic jego najważniejszego dzieła, jakim są *Ćwiczenia duchowne*. Formę ostateczną otrzymały one dopiero w 1540 roku. Były więc owocem 19 lat przemyśleń i kontemplacji.

Pragnąc nawiedzenia Ziemi Świętej i męczeństwa z rąk Turków, Ignacy zupełnie wyczerpany z sił, po prawie rocznym pobycie w Manrezie, przez Rzym i Wenecję udał się w pielgrzymkę. Żył z uzebranych pieniędzy i czynionych po drodze przysług. W 1523 r. dotarł szczęśliwie do celu. Chciał tam pozostać do końca życia, dopiero w wyniku nalegań tamtejszego legata papieskiego wrócił do kraju. W drodze był dwukrotnie więziony pod zarzutem szpiegostwa. Po długiej podróży powrócił do Barcelony, gdzie przez dwa lata uczył się języka łańciskiego. Nie wstydził się zasiadać w ławie szkolnej z dziećmi, chociaż miał już wówczas 34 lata. Potem udał się do Alkala, by na tamtejszym uniwersytecie studiować filozofię.

Wolny czas poświęcał nauczaniu prawd wiary prostych ludzi. Mieszkał w szpitalu i utrzymywał się za posługę oddawaną chorym.

Jego żebraczy strój i niezwykły tryb życia wzbudziły u niektórych nadgorliwców podejrzanie, czy przypadkiem Ignacy nie należy do sekty *alumbrado*, która w tym czasie niepokoiła w Hiszpanii władze kościelne. Dostał się nawet do więzienia, które było w posiadaniu Świętej Inkwizycji. Po uwolnieniu z niego podążył do Salamanki, by na tamtejszym uniwersytecie kontynuować swoje studia (1527). I tu inkwizycja go zauważyła - ponownie trafił do więzienia. Przykre przesłuchania zniósł z radością dla Pana Jezusa. Po uwolnieniu z więzienia, w którym był kilka tygodni, powrócił do Barcelony, a stąd udał się do Paryża (1528). Miał już wówczas 37 lat. Utrzymywał się z ziół z żebraniń. Dla uzbierania koniecznych opłat w wolnych miesiącach udał się w charakterze żebraka do Belgii i Anglii.

Na uniwersytecie paryskim Ignacy zapoznał się i zaprzyjaźnił ze św. Piotrem Faberem i ze św. Franciszkiem Ksawerym. Do ich trójki dołączyli niebawem Jakub Laynez, Alfons Salmeron, Mikołaj Bobadilla, Szymon Rodriguez i Hieronim Nadal. Wszyscy zebrali się rankiem 15 sierpnia 1534 roku w kapliczce na zboczach wzgórza Montmartre i tam w czasie Mszy świętej, odprawionej przez Piotra Fabera, który miesiąc wcześniej otrzymał święcenia kapłańskie, złożyli śluby ubóstwa, czystości oraz wierności Kościołowi, a zwłaszcza Ojcu Świętemu. W ten sposób powstał nowy zakon, zwany Towarzystwem Jezusowym.

Wszyscy skierowali swoje kroki do Wenecji, by stamtąd odplątać do Ziemi Świętej, nawracać niewiernych i z ich ręki ponieść śmierć męczeńską. Do pielgrzymki jednak nie doszło, gdyż Turcja prowadziła właśnie wojnę z Wenecją. Udał się więc do Rzymu, aby przedstawić się papieżowi i oddać się do jego dyspozycji. Paweł III przyjął ich życzliwie. Korzystając z jego zachęty, wszyscy przyjęli święcenia kapłańskie (1536), oddali się posłudze chorym w szpitalach i nauczaniu prawd wiary wśród dzieci. Papież polecił, by Ignacy nakreślił szkic konstytucji nowego zakonu. Ignacy uczynił to pod nazwą *Formuła Instytutu*. Papież po przejrzeniu jej zażądał, by napisać całe konstytucje. Po wielu przeszkodach Rzym zatwierdził je w 1540 roku.

Liczba członków Towarzystwa bardzo szybko rosła. Już w roku następnym (1541) św. Franciszek Ksawery został zaproszony do Indii. W tym samym czasie św. Piotr Faber głosił słowo Boże w północnych Włoszech, w południowej Francji i w Hiszpanii. W roku 1541 zebrała się pierwsza kapituła generalna. Przełożonym generalnym jednogłośnie został wybrany Ignacy. W tym samym roku papież oddał jezuitom do dyspozycji kościół w Rzymie pw. Matki Bo-

żej *della Strada* (Patronki w drodze). W roku 1542 jezuita założył w Coimbrze (Portugalia) słynne kolegium, które miało się stać zawiązką uniwersytetu. W 1550 r. do zakonu zgłosił się sam wicekról Katalonii, książę Gandii, św. Franciszek Borgiasz.

Przez ostatnich 16 lat życia Ignacy był przykuty do swojego biurka i rzadko opuszczał progi domu generalnego swego zakonu, by być zawsze do dyspozycji duchowych synów. Nękany różnymi chorobami i dolegliwościami, 30 lipca 1556 roku zapowiedział swoją śmierć i poprosił o udzielenie mu odpustu papieskiego. Współbracia zdziwili się. Kiedy zaś przypuszczali, że mu jest lepiej, po wieczerzy odeszli od jego łóża. Gdy jednak powrócili dnia następnego, Ignacy był już w agonii i zmarł na ich rękach 31 lipca 1556 r. Pozostawił po sobie 7 tysięcy listów, zawierających nieraz cenne pouczenia duchowe, *Opowiadanie pielgrzymka* oraz *Dziennik duchowy* - świadectwo mistyki ignacjańskiej. W ewolucji chrześcijańskiej duchowości szczególne znaczenie mają *Konstytucje* zakonu, w których zniósł obowiązek wspólnego odmawiania oficjum, przestrzegania reguły klasztornej, nakazując w zamian praktykowanie codziennej modlitwy myślanej, a liturgię wskazując jako źródło życia duchowego. Szczególne obfity owoc wydają do dziś *Cwiczenia duchowe* - pierwowzór rekolekcji. W swoim nauczaniu Ignacy przypominał, że człowiek musi dokonać pewnego wysiłku, aby współpracować z Bogiem.

Beatyfikacji Ignacego Loyoli dokonał papież Paweł V (w 1609 r.), a kanonizacji - Grzegorz XV (w 1623 r.). Sw. Ignacy jest patronem trzech diecezji w kraju Basków; zakonu jezuitów; dzieci, matek oczekujących dziecka, kuszonych, skrupulantów, żołnierzy oraz uczestników rekolekcji - zarówno rekolektantów, jak i rekolekjonistów. Jego relikwie spoczywają w rzymskim kościele *dí Gesu*.

Zakon jezuitów odegrał szczególną rolę także w Polsce. Wydał między innymi takie postaci, jak: św. Stanisław Kostka i św. Andrzej Bobola - patroni Polski, św. Melchior Grodziecki oraz Jakub Wujek (tłumacz pierwszej drukowanej "Biblii" w Polsce), Piotr Skarga Pawęski (wybitny kaznodzieja), Maciej Sarbiewski (poeta zwany polskim Horacym), Franciszek Bohomolec (ojciec komedii polskiej), Adam Naruszewicz (biskup, historyk, poeta), Franciszek Książnin (poeta), Jan Woronicz (arcybiskup, prymas Królestwa Polskiego, poeta), Grzegorz Piramowicz (sekretarz Komisji Edukacji Narodowej) i bł. Jan Beyzym (apostoł trędowatych na Madagaskarze).

\*\*\*\*\*

### **Ogłoszenia duszpasterskie**

1. Trwa Jubileuszowy Rok Święty 2025 r. Z tej okazji można uzyskać odpust. Jest to

możliwe m.in. jeśli wierni indywidualnie lub w grupie, pobożnie nawiedzą dowolne miejsce jubileuszowe i tam przez odpowiedni czas odprawią adorację eucharystyczną i rozmyślanie, kończąc modlitwą „Ojcze nasz”, wyznaniem wiary w jakiegokolwiek dopuszczony formie i modlitwą do Matki Bożej. Przypominamy, że nasze Sanktuarium jest jednym z takich miejsc, w których można zyskać odpust jubileuszowy.

2. Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: w poniedziałek, środę, czwartek, piątek wieczór. We wtorek i w sobotę rano. Na Woli w piątek.

4. Za tydzień pierwsza niedziela miesiąca. Zmiana tajemnic różańcowych. Pielgrzymka do Lipowca w duchu pokuty i wynagrodzenia. Początek pielgrzymki o godz. 15.00 w Sanktuarium. Za tydzień składka przeznaczona na potrzeby archidiecezji.

5. W tym tygodniu przypadają pierwszy piątek i sobota miesiąca. W pierwszy piątek nie będzie odwiedzin chorych.

6. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 17.00.

7. W piątek rozpoczynamy miesiąc trzeźwości. Miejmy siłę i odwagę przeciwstawić się złu podejmując ofiarny czyn abstynencji.

8. W sobotę o godzinie 8.00 Msza św., a po niej nabożeństwo do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

9. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na cele remontowe naszej parafii. Przypominam o możliwości wpłat na konto parafialne.

10. Przygotowując się do odpustu sierpniowego ku czci Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi połączonego z dożynkami Gminnymi. Proszę podobnie jak w poprzednich latach o zrobienie wieńców dożynkowych w ramach grup parafialnych i sołectw.

11. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godz. 9.00 proszę: Aneta Ulita, Maria Zając, Joanna Zając, Elżbieta Durczak, Władysława Krakowiecka, Sylwia Młynarska.

12. Do sprzątania Kościoła w Woli w sobotę na godz. 9.00 proszę: Halina Klimkiewicz, Jolanta Łątka. Do koszenia trawy proszę: Adam Farbaniec, Józef Dylağ.

13. Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: Izabela Anna Marczak i Paweł Jan Madej z naszej parafii, zap. II.

## Intencje Mszalne, 28 lipca—3 sierpnia 2025

### **poniedziałek, 28 lipca**

18:00 + Agata Remisz /15 r. śm./

18:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od Stanisławy i Antoniego Łątków

18:00 /poza/ + Jan Niziołek /od Heleny i Eugeniusza Madej

18:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od chrzestnego Wiktora z rodz.

18:00 /poza/ + Stanisława Stojewska /od sąsiadów Strzemeckich

### **wtorek, 29 lipca**

07:00 + Michał Farbaniec /od Marii i Stanisława Lorenc

07:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od Renaty Madyda z synem

07:00 /poza/ + Jan Niziołek /od Ireny i Marka Patlewicz z rodz.

07:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od Stanisławy Farbaniec z rodz.

07:00 /poza/ + Stanisława Stojewska /od Marii i Jana Łątka

### **środa, 30 lipca**

18:00 + Waleria Przybyło /od sąsiadów z rodz.

18:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od Piotra Łątka z rodz.

18:00 /poza/ + Jan Niziołek /od Marii Puchalik z rodz.

18:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od Eweliny i Grzegorza Lorenc

18:00 /poza/ + Stanisława Stojewska /od Mieczysławy Krawczyk

### **czwartek, 31 lipca**

18:00 Int. o zdrowie, błóg. Boże, opiekę Matki Bożej dla rodzin Farbańców, Kurdyłów i Zielonków

18:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Adama i Jana Dańczak

18:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od Ewy i Marka Kurasz

18:00 /poza/ + Jan Niziołek /od koleżanki Haliny z rodz.

18:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od Justyny i Arkadiusza Turek

18:00 /poza/ + Stanisława Stojewska /od rodz. Ozimina

### **piątek, 1 sierpnia**

16:30 /Wola/ + Maksymilian Farbaniec /od wujka Mariana z rodz.

18:00 + Katarzyna, Jakub Wolańscy i ich zm. rodzice

18:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od Marii i Stanisława z rodz.

18:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Adama i Jana Dańczak

18:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od Małgorzaty i Eugeniusza Puchalik

18:00 /poza/ + Jan Niziołek /od Andrzeja i Małgorzaty z rodz.

### **sobota, 2 sierpnia**

08:00 **Nowenna:**

+ Wiesława Dańczak /od kolegi Janka i koleżanek z obsługi szkoły

+ Dorota Kurdyła /od sąsiada Zdzisława

+ Halina Dubiel

+ Jan Łątka (PJ) /od Marii Farbaniec

+ Jerzy, Marian, Wiesław, Helena, Wilhelm Kropaczek

+ Józef Puchalik /od Huberta Patlewicz z rodz.

+ Krystyna Kuchta /od Anny Kuchta z rodz.

+ Ludwik Łątka /od wnuka Kamila z Patrycją

+ Maksymilian Farbaniec /od Janiny Krężel z rodz.

+ Michał Farbaniec /1 r. śm./

+ Teresa, Mikołaj Puchalik

+ Zygmunt Olejarz /od Marii i Stanisława Lorenc

08:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Eweliny i Grzegorza Lorenc z dziećmi

08:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od kuzynki Zofii Skrabut z rodz.

08:00 /poza/ + Jan Niziołek /od Alicji i Tadeusza Orlińskich

08:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od Haliny i Wiesława Lorenc z rodz.

### **niedziela, 3 sierpnia**

08:00 + Maria Wiszyńska /1 r. śm./ od wnuków i dzieci

09:30 /Wola/ + Józef, Helena Farbaniec /od rodz. Szafarz

11:00 + Eugenia Farbaniec /11 r. śm./

11:00 /poza/ + Adam Zielonka /od Menadżerki i Pracowników Zajazdu Bartnik

11:00 /poza/ + Jan Koperstyński /od Marii Biłas

11:00 /poza/ + Jan Niziołek /od Ludwika i Wandy Zielonka

11:00 /poza/ + Leonarda Mezglewska /od Joli, Marka i Madzi Hamelów z Trzebnicy

15:00 /Lipowiec/ + Helena, Jan Farbaniec /od Marii Biłas